

Sygn. akt I C 1295/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

<b>Przewodniczący</b>	<b>Sędzia SO Alina Gąsior</b>
Protokolant	staż. Izabela Małgorzaciak

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2022 r. roku w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. B., M. B.**

przeciwko **Bank (...)** S.A. w W.

o ustalenie i zapłatę

- ustala, że umowa o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) zawarta w dniu 17 lipca 2008 roku pomiędzy powodami D. B. i M. B. a Bankiem (...) S. A. w W. jest nieważna;
- zasądza od pozwanego Banku (...) S. A. w W. na rzecz powodów D. B. i M. B. łącznie kwotę 25.889,96 (dwadzieścia pięć tysięcy osiemset osiemdziesiąt dziewięć 96/100) złotych oraz kwotę 19.931,97 (dziewiętnaście tysięcy dziewięćset trzydzieści jeden 97/100) (...) franków szwajcarskich z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 września 2021 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego Banku (...) S. A. w W. na rzecz powodów D. B. i M. B. kwotę 6.434,00 (sześć tysięcy czterysta trzydzieści cztery 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sędzia SO Alina Gąsior

**Sygn. akt I C 1295/21**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 sierpnia 2021 r. powodowie D. B. i M. B., reprezentowani przez pełnomocnika, wnieśli przeciwko pozwanemu Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o:

- ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) zawarta w dniu 18.07.2008 r., pomiędzy D. B. i M. B. a Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. jest nieważna,
- zasądzenie od strony pozwanej Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. łącznie na rzecz powodów D. B. i M. B. kwoty 25.889,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu do dnia zapłaty,

3. zasądzenie od strony pozwanej Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. łącznie na rzecz powodów D. B. i M. B. kwoty 19.931,97 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu do dnia zapłaty,

ewentualnie w przypadku nie uwzględnienia zarzutu nieważności umowy kredytu o:

4. ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny KH/ (...) zawarta w dniu 18.07.2008 r., której formularz sporządzono w dniu 17.07.2008 r., pomiędzy D. B. i M. B., a Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. w § 2 pkt 2, § 7 pkt 1 umowy oraz § 5 pkt 16 ppkt 2, § 8 pkt 3, § 9 pkt 4 regulaminu kredytowania zawiera niedozwolone postanowienia umowne w zakresie waloryzacji kredytu kursem (...)/PLN, nie wiążące stron umowy, a D. B. i M. B. są zobowiązani do spłaty kwoty otrzymanego kredytu w wysokości 75.399,99 zł w 180 równych ratach miesięcznych, a od dnia 29.10.2008 w 240 równych ratach miesięcznych, począwszy od 23.08.2008 r., bez waloryzacji kursem (...)/PLN, w oparciu o oprocentowanie kredytu i w liczbie rat kredytu wynikających z umowy kredytu nr KH/ (...) z dnia 18.07.2008 r.,

5. zasądzenie od strony pozwanej Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. łącznie na rzecz powodów D. B. i M. B. kwoty 45.934,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu do dnia zapłaty,

6. zasądzenie od strony pozwanej Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. łącznie na rzecz powodów D. B. i M. B. kosztów procesu tj. kosztów opłaty sądowej od pozwu, kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku w sprawie do dnia zapłaty oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 34 zł.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, że w dniu 18 lipca 2008 r. w oddziale pozwanego w T. zawarli z pozwanym umowę kredytu hipotecznego nr KH/ (...), tj. umowę kredytu indeksowanego do waluty (...), celem pozyskania środków na modernizację i remont mieszkania przy ul. (...) w T.. Kwota kredytu została określona w umowie jako 75.400 zł, a kredyt został wypłacony powodom w jednej transzy w dniu 23.07.2008 r. w kwocie 75.399,99 zł. Powodowie w pierwszej kolejności podnieśli zarzut nieważności umowy o kredyt i na tej podstawie domagali się świadczenia pieniężnego i ustalenia nieważności umowy. Powodowie wskazali, że umowa nie określa kwoty kredytu, który strona powodowa ma zwrócić na rzecz banku, narusza zasady swobody umów, zawiera klauzulę waloryzacyjną niedozwoloną w umowach kredytu bankowego, zawiera klauzule abuzywne, które powodują, że strony nie są związane waloryzacją umowną kredytu walutą (...)/PLN, co w konsekwencji prowadzi do braku możliwości wykonania umowy i nieważności całej umowy. Ewentualnie w przypadku gdyby Sąd nie podzielił powyższego stanowiska, powodowie wskazali, że umowa zawiera klauzule niedozwolone w § 2 pkt 2, § 7 pkt 1 umowy oraz § 5 pkt 16 ppkt 2, § 8 pkt 3, § 9 pkt 4 regulaminu w zakresie przeliczania kwoty wypłaconego kredytu wg kursu zakupu waluty, a także w zakresie spłaty kredytu według kursu sprzedaży waluty ustalany przez pozwany bank. Zgodnie z treścią umowy wypłata kredytu mogła nastąpić jedynie w złotych polskich, a powodowie spłacali kredyt w walucie polskich złotych. Stwierdzenie, że w umowie występują klauzule abuzywne, powoduje, że strony nie są związane ich treścią, a jednocześnie brak jest możliwości uzupełnienia powstałych w umowie luk innymi postanowieniami lub przepisami prawa, w konsekwencji w umowie zawartej przez strony brak jest możliwości przeliczenia kwoty kredytu z (...) na PLN i odwrotnie. Powyższe prowadzi do konieczności rozliczenia kredytu bez zasad waloryzacji kursem (...)/PLN, a tym samym powstaje obowiązek zwrotu na rzecz strony powodowej nadpłaconych rat kredytu oraz ustalenia braku związania stron klauzulami waloryzacyjnymi na przyszłość. Skutkiem nieważności umowy jest obowiązek zwrotu przez stronę pozwaną całości uiszczonych dotychczas przez kredytobiorców rat kredytu w oparciu o art.405 k.c. w zw. Z art. 410 § 1 i 2 k.c. Powodowie, powołując się na nieważność umowy kredytu, domagali się zwrotu spłaconego kredytu w PLN w wysokości łącznej 25.889,96 zł i w walucie (...) w wysokości 19.931,97 CHF, tj. całości uiszczonych rat kredytu w PLN i (...) za okres od 23.08.2008 do 23.06.2021 r., zgodnie z treścią zaświadczenia pozwanego banku w przedmiocie kosztów kredytu poniesionych przez powodów.

W przypadku żądania ewentualnego, w przypadku uwzględnienia jedynie bezskuteczności klauzul abuzywnych, powodowie domagali się zapłaty nadwyżki ponad kwoty należne pozwanemu, obliczone bez zastosowania zasad waloryzacji za okres od 23.08.2008 r. do dnia 23.06.2021 r według wskazanych przez powodów wyliczeń.

Dochodzona pozwem różnica nadpłaconych rat jako żądania ewentualnego przy założeniu ważności umowy kredytu a wyeliminowaniu klauzul abuzywnych, wynosi 45.934,36 zł (25.889,96 zł + 75.528,41 zł - 55.484,01 zł). Powodowie wnieśli również o ustalenie nieważności umowy o kredyt ewentualnie ustalenie braku związania stron klauzulami abuzywnymi. Jako interes prawny powodowie podali niepewność stanu prawnego powodujący potrzebę uzyskania ochrony prawnej. Stwierdzenie nieważności w istocie oznacza rozstrzygnięcie w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń w przyszłości, natomiast samo powództwo o zapłatę nie reguluje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron na przyszłość. Powodowie wskazali także, że wykreślenie hipoteki kaucyjnej zabezpieczającej kredyt z księgi wieczystej w przypadku uwzględnienia jedynie roszczenia o zapłatę możliwe byłoby jedynie przez wytoczenie powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, podczas gdy uwzględnienie powództwa o ustalenie wykluczy konieczność przeprowadzania takiego postępowania.

W odpowiedzi na pozew Bank (...) S.A z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictw z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. Pozwany zakwestionował roszczenie dochodzone pozwem w całości, wskazując, że umowa kredytu pozostaje w całości w mocy, w szczególności jej postanowienia zgodne są z art. 69 prawa bankowego, art. 353<sup>1</sup> k.c. oraz zasadami współżycia społecznego, ponadto umowa kredytu nie zawiera postanowień bezskutecznych, a powodom nie przysługuje zwrot jakichkolwiek kwot. Pozwany wskazał przy tym, że przedmiotowy kredyt jest kredytem walutowym, a decyzję o zaciągnięciu kredytu indeksowanego do (...) powodowie podjęli w pełni świadomie, uznając iż potencjalne ryzyko jest mniejsze, niż możliwe do uzyskania korzyści wynikające z niższego oprocentowania. Pozwany wskazał, że nie stosował tzw. „przymusu kantorowego”, skoro zgodnie z § 8 ust. 4 regulaminu powodowie mieli możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie kredytu, bez dodatkowych kosztów, już od momentu podpisania umowy kredytu, a to oznacza, że nawet uznanie wskazanych przez powodów postanowień umowy kredytu za abuzywne, na podstawie oceny całości postanowień umownych i wynikających z nich ogółu uprawnień kredytobiorcy, zastosowany w umowie mechanizm indeksacji do (...) nie jest abuzywny. Kwestionowane przez powodów postanowienia umowne zostały z nimi indywidualnie uzgodnione, co wyklucza możliwość zakwalifikowania tych postanowień jako klauzul abuzywnych. Postanowienia te nie naruszają również interesu powodów ani nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Zdaniem pozwanego, w przypadku uznania za abuzywne odesłania do Tabeli Kursów, indeksacja powinna zostać dokonana przy zastosowaniu miernika zgodnego z zasadami współżycia społecznego, a zarazem opartego na zwyczaju. W ocenie pozwanego takim obiektywnym miernikiem jest kurs rynkowy. Kursy wskazane w Tabeli Kursów (tj. kursy stosowane przy indeksacji kredytu) były i są nadal kursami rynkowymi, w konsekwencji za prawidłowe należy też uznać dotychczasowe rozliczenia stron, co skutkuje koniecznością oddalenia powództwa w całości. Ewentualnie, gdyby przyjąć, że brak jest podstaw do zastosowania kursu rynkowego, rozliczenia stron powinny zostać dokonane poprzez przyjęcie do nich kursów średnich NBP z dnia wymagalności poszczególnych roszczeń - na podstawie art. 358 § 2 kc lub art. 32 i 24 ustawy o Narodowym Banku Polskim i uchwał Zarządu NBP wydanych na tej podstawie prawnej. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł również zarzut przedawnienia części roszczenia, wskazując, że stanowi ono świadczenia okresowe, które przedawniają się z terminem trzech lat oraz obejmują okres przekraczający 10 lat licząc od dnia wniesienia powództwa. Pozwany wskazał także, że wszystkie świadczenia spełnione przez powodów mają swoją podstawę w łączącej strony umowie kredytu, a po stronie pozwanego nie wystąpiło wzbogacenie, niezależnie zaś od powyższego powodowie nie mogą się domagać się zwrotu spełnionych świadczeń z uwagi na treść art. 411 pkt 1 i 2 kc. Pozwany wskazał również, że powodowie nie posiadają interesu prawnego do wytoczenia powództwa o ustalenie.

Strony podtrzymały stanowiska w sprawie.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 17 lipca 2008 r. powodowie D. i M. małżonkowie B. zawarli z pozwanym Bankiem (...) S A z siedzibą w W. umowę o kredyt konsolidacyjny nr KH/ (...).

Zgodnie § 2 umowy kwota kredytu wynosi 75 400,00 PLN (ust. 1). Kredyt jest indeksowany do (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach Bank wysłał do Kredytobiorcy pismo, informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w (...) oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu/ transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo odsetkowej (ust. 2). Celem kredytu jest modernizacja i wykończenie domu wykończenie domu lub mieszkania w kwocie 75 000,00 PLN oraz koszty wliczone w kredyt w kwocie 400 zł. (ust. 3). Przedmiotem kredytowania oraz zabezpieczenia, na którym zostanie ustanowiona hipoteka na rzecz Banku, w rozumieniu postanowień Umowy, jest nieruchomości: KW (...) prowadzona przez Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim V Wydział Ksiąg Wieczystych, powierzchnia domu/mieszkania [m.kw.] 69,75, adres: 11 Listopada, nr domu: 19 lokal: 12 miejscowość: T. (ust. 4-5). Okres kredytowania wynosi 180 miesięcy, w tym liczba miesięcy karencji 0, licząc od wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy (ust. 6).

Kredyt miał być wypłacony jednorazowo (§ 3 umowy).

Zgodnie z § 6 umowy kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej (ust. 1). W przypadku kredytu oprocentowanego według zmiennej stopy procentowej Kredytobiorca ponosi ryzyko zmian stóp procentowych co oznacza, iż w przypadku wzrostu poziomu stopy referencyjnej wyższe będzie oprocentowanie kredytu i wzrośnie wówczas wysokość miesięcznej raty kapitałowo-odsetkowej (ust. 2) Oprocentowania kredytu wynosi 4,0900 % w stosunku rocznym, co stanowi sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M ( (...)) obowiązującej w dniu sporządzenia Umowy oraz marży w wysokości 1.3000 p.p., stałej w całym okresie kredytowania (ust. 3). Odsetki są naliczane za każdy dzień od aktualnego salda zadłużenia (ust. 4). Oprocentowanie kredytu ulega zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M ( (...)) (ust. 5). Stopa referencyjna zmienia się w cyklu kwartalnym i przyjmuje wartość z ostatniego dnia roboczego ostatniego miesiąca poprzedzającego kolejny kwartał kalendarzowy (ust. 6).

Zgodnie z § 7 umowy kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w (...) ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z (...) Banku (...) SA (ust. 1). Kredyt spłacany będzie w 180 ratach miesięcznych, w tym 0 rat obejmujących odsetki w okresie karencji spłaty kredytu oraz 180 równych ratach miesięcznych, które zawierają malejącą część odsetek oraz rosnącą część raty kapitałowej (ust. 2). Spłata kredytu następować będzie poprzez bezpośrednie potrącanie przez Bank należnych mu kwot z rachunku Kredytobiorcy w Banku (...) (ust. 3).

Zgodnie z § 8 ust. 1 pkt 1 umowy na zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi kosztami Kredytobiorca ustanawia na rzecz Banku hipotekę kaucyjną do sumy 128 180,00 PLN na nieruchomości położonej: 11 Listopada 19 m. 12, (...)-(...) T., wpisanej do księgi wieczystej numer (...) prowadzona przez Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim V Wydział Ksiąg Wieczystych

/dowód: umowa kredytu k.26-28v/

Zgodnie z § 5 ust. 16 regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) obowiązującego w chwili zawarcia umowy w przypadku kredytu w walucie obcej: 1) wnioskodawca we wniosku o udzielenie kredytu określa kwotę kredytu w PLN z zaznaczeniem waluty wnioskowanego kredytu, 2) kredyt jest kredytem indeksowanym do walut wymiennalnych i jest udzielany w złotych polskich. W umowie kredytowej kwota kredytu jest określona w PLN, 3) uruchomienie środków z kredytu następuje w sposób określony w dyspozycji uruchomienia kredytu, po jej akceptacji przez Bank.

Zgodnie z § 8 ust 3 regulaminu w przypadku kredytu w walucie obcej kwota raty spłaty obliczana jest według aktualnego kursu sprzedaży dewiz dla danej waluty obowiązującego w Tabeli Kursów Walut Obcych Banku w dniu spłaty. Tabela Kursów Walut Obcych ustalana jest nie rzadziej niż raz dziennie, na podstawie kwotowań rynkowych poszczególnych par walut przy możliwym odchyleniu dla kursu kupna i kursu sprzedaży nie większym niż 10% od kwotowań rynkowych. Rata pobierana jest na koniec dnia, w którym przypada jej płatność. W przypadku, gdy Tabela Kursów Walut Obcych ustalana jest w danym dniu co najmniej 2-krotni, do ustalenia wysokości raty przyjmowany jest kurs sprzedaży dewiz dla danej waluty najkorzystniejszy dla Kredytobiorcy z kursów obowiązujących w dniu płatności raty.

Zgodnie z § 9 pkt 4 tego regulaminu w przypadku kredytu w walucie obcej, Bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności kredytu, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz określonego przez Bank w Tabeli Kursów Walut Obcych. Od wymagalnego kapitału, wyrażonego w PLN Bank nalicza odsetki w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych.

/dowód: regulamin (r31.8) k.262-271/

Powodom wypłacono kwotę 75.000 zł jednorazowo w dniu 23 lipca 2008 r. Na dzień 23 lipca 2008 r. kwota kredytu wynosiła 75.399,99 zł.

/dowód: dyspozycja wypłaty k.170, zaświadczenie o udzieleniu kredytu k.35/

Powodowie w dniu 26 czerwca 2008 r. wnioskowali o kwotę kredytu w wysokości 75.400 zł. We wniosku wskazali, że wybierają walutę kredytu frank szwajcarski ( (...)) spośród innych dostępnych walut (PLN, EURO, USD, (...)).

/dowód: wniosek kredytowy k.136-138/

Powodowie przed złożeniem wniosku o kredyt w pozwanym banku zapoznali się z ofertami innych banków, ostatecznie zdecydowali się na zawarcie kredytu w pozwanym banku. W czasie wizyty w placówce pracownik pozwanego banku przedstawił powodom ofertę kredytu złotowego i indeksowanego do franka szwajcarskiego. Kredyt indeksowany obejmował raty niższe o kilkaset złotych w stosunku do kredytu złotówkowego. Powodowie posiadali zdolność kredytową w pozwanym banku w zakresie obu tych kredytów.

Pracownik banku zapewnił powodów, że frank szwajcarski jest stabilną walutą, a rata kredytu w tej walucie nie ulegnie zmianie. Pracownik nie pokazywał symulacji przedstawiającej kształtowanie się waluty na przestrzeni ostatnich lat ani tabel kursowych. Nie poinformował, że bank będzie stosował swoją tabelę. W czasie podpisywania oświadczenia o świadomości istnienia ryzyka kursowego pracownik banku stwierdził, że ryzyko to w przypadku kredytu frankowego jest niewielkie.

Umowa była w całości przygotowana przez bank.

Łącznie powodowie odbyli 3 spotkania z pracownikiem pozwanego - pierwsze na zapoznanie z ofertą, drugie na podpisanie wniosku, trzecie na podpisanie umowy.

W chwili podpisywania umowy powodowie znajdowali się w związku małżeńskim. Żadne z nich nie prowadziło działalności gospodarczej. Był to ich pierwszy kredyt w walucie obcej.

Powodowie nadal zamieszkują na nieruchomości sfinansowanej ze środków pozyskanych z kredytu indeksowanego.

/dowód: zeznania powoda D. B. protokół k.271v-272, zeznania powódki M. B. protokół k.272-272v/

Aneksem nr (...) z dnia 29 października 2008 r. strony zmieniły postanowienia umowy m.in. w zakresie okresu kredytowania i ilości rat. Zgodnie z aneksem kredyt miał być spłacany wraz z odsetkami w 240 ratach miesięcznych. Aneksem nr (...) z dnia 6 marca 2012 r. strony zmodyfikowały zasady określania kursów walut, w tym kredytobiorcy

mieli spłacać kredyt w walucie, do której kredyt był indeksowany, a jego spłata będzie polegać na bezpośrednim potrącaniu przez bank z rachunku bankowego.

/dowód: aneks nr (...) k.134-134v, aneks nr (...) k.135-135v/

W okresie od 23.08.2008 r. do 23.02.2012 r. powodowie uiścili na rzecz pozwanego tytułem spłat rat kapitałowych i odsetkowych kwotę w łącznej wysokości 25.889,96 zł. W okresie od 23.03.2012 r. do 23.06.2021 r. powodowie zapłacili kwotę 19.931,97 CHF, co stanowi równowartość w PLN wg kursu sprzedaży (...)/PLN tab. C. NBP z dnia spłaty kredytu kwoty w wysokości 75.528,41 zł.

/dowód: zestawienie pozwanego za okres od dnia 23.08.2008 r. do dnia 23.06.2021 r. k.38-43v, wyliczenia powodów za okres od 23.08.2008 r. do 23.02.2012 r. k.45, wyliczenia powodów za okres od 23.08.2008 r. do 23.02.2012 r. k.45, wyliczenia powodów za okres od 23.03.2012 r. do 23.06.2021 r. k.46-47, kursy sprzedaży NBP tab. C. – k.44 płyta/

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o wyżej wskazane dowody. Sąd dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o treść dokumentów bankowych, które nie były w toku postępowania kwestionowane przez strony, jak również brak było podstaw do podważania ich prawdziwości oraz treści. Postanowienia umowy kredytowej łączące strony były niesporne w sprawie. Sąd dostrzegł, że strony przedstawiły różne regulaminy w zakresie usług bankowych, jednakże pozwany nie kwestionował w istocie regulaminu przedstawionego przez powodów (r31), w konsekwencji to na jego podstawie Sąd uczynił ustalenia faktyczne. Dostrzec również należy, iż pozwany nie wskazał, od jakich dat obowiązują przedstawione przez niego regulaminy (r22 i r99).

Sąd za wiarygodne uznał zeznania powodów, bowiem korespondowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, były logiczne i konsekwentne. Co do braku możliwości negocjacji szczegółowych warunków umowy, w tym zwłaszcza co do postanowień określających zasady indeksacji oraz zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank ich zeznania były także zgodne z doświadczeniem życiowym, jednocześnie nie zostały przedstawione dowody wykazujące odmienny stan faktyczny w tym zakresie. Załączona do odpowiedzi na pozew instrukcja posługiwania się aplikacją do negocjacji warunków przy produktach hipotecznych nie dość, że jest nieczytelna (zła jakość graficzna), to pozwany nie wykazał, że w ogóle była ona dostępna dla powodów (z pierwszej strony instrukcji wynika, że plik z aplikacją musiał być wysyłany do klientów). Sąd dostrzega natomiast pewną rozbieżność między zeznaniami powodów dotyczącymi informacji o ryzyku kursowym a treścią oświadczeń zawartych w umowie w tym zakresie, jednakże samo złożenie podpisu nie dowodzi, że powodowie w sposób rzetelny zostali poinformowani o zasadach funkcjonowania kredytu, w tym o ryzyku kursowym.

Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 5 kpc pominął wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości, uznając, że dowód ten nie miał znaczenia dla rozpoznania istoty sprawy, a przyczyniłby się wyłącznie do przedłużenia postępowania i zwiększyłby jego koszty. W niniejszej sprawie postępowanie dowodowe obejmowało zwrot nienależnie pobranego świadczenia przez bank od powodów. Ustalając wysokość zobowiązania, Sąd przyjął wyliczenia powodów, oparte na dokumentach wystawionych przez pozwanego (k.35-43v), których wiarygodności pozwany nie kwestionował. Pozwany w zakresie wyliczeń powoda nie przedstawił skutecznej merytorycznie argumentacji podważającej ich rzetelność, uzasadniającego dokonanie innych niż powodowie wyliczeń. Powództwo było zasadne w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy w całości, w konsekwencji brak było uzasadnienia dla wyliczania kwot zgodnych z umową, choć z pominięciem niektórych jej postanowień. Natomiast zagadnienia dotyczące mechanizmu funkcjonowania kredytu indeksowanego oraz rynku walutowego leżą poza stosunkiem prawnym łączącym strony, a ponadto nie miały znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru kwestionowanych postanowień umownych, bowiem wynika ona z oceny prawnej roszczeń powodów dokonanej przez Sąd, przedstawionej w dalszej części uzasadnienia.

Wobec tego, iż powództwo okazało się skuteczne co do zasady, a także wobec uznania, że powodowie w wystarczający sposób wykazali wysokość swojego żądania, Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 5 kpc pominął także wniosek powodów o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości finansowej.

Natomiast żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w ocenie Sądu nie miały zgromadzone w aktach sprawy dokumenty w postaci opinii oraz stanowisk instytucji na temat aspektów funkcjonowania kredytów hipotecznych indeksowanych jako niezwiązane bezpośrednio z umową łączącą strony. Sąd nie był bowiem w żadnym zakresie związany stanowiskami czy poglądami osób trzecich, a wskazane materiały stanowiły jedynie część argumentacji obu stron. Dlatego też Sąd nie czynił na ich podstawie ustaleń na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 5 kpc.

Sąd również na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 5 kpc pominął wnioski pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków M. M. (2) i K. M. oraz dopuszczenie dowodu z protokołu zeznań świadka J. C. jako nieistotne dla rozstrzygnięcia, a tym samym zmierzające jedynie do przedłużenia postępowania. Przede wszystkim wskazać należy, że świadkowie ci nie brali udziału w procedurze związanej z udzieleniem kredytów powodowi, a przy tym zostali zgłoszeni na fakty związane z finansowaniem kredytów i funkcjonowaniem tabel kursowych, co stanowi okoliczności leżące poza stosunkiem łączącym strony, a zatem na ich podstawie powodowie nie mogli przewidzieć, jak będzie kształtowało się ich zobowiązanie względem banku.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo główne zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powodowie w sprawie niniejszej wskazywali, że umowa kredytu jest nieważna.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Podstawową przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest zatem istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 kpc istnieje tylko wtedy, gdy powód ochronę swojej sfery prawnej może uzyskać przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Innymi słowy, dla ustalenia, że powód posiada interes prawny istotne jest to, aby rozstrzygnięcie wydane w oparciu o art. 189 k.p.c. gwarantowało powodowi skuteczną ochronę jego interesów. Wyrok ustalający musi więc być zdalny do tego, aby definitywnie zakończyć spór stron co do prawa czy stosunku prawnego (zob. wyroki Sadu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09, LEX nr 515730, z dnia 19 września 2013 r., I CSK 727/12, LEX nr 1523363). Wprawdzie za dominujący w orzecznictwie należy uznać pogląd, że interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego w zasadzie nie zachodzi, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw, w szczególności na drodze powództwa o spełnienie świadczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2017 r., V CSK 52/17, LEX nr 2372279, z dnia 9 stycznia 2019 r., I CSK 711/17, LEX nr 2618479), to jednak w ocenie Sądu powodowie – poza możliwością zgłoszenia żądania zasądzenia świadczenia – mają także interes prawny w ustaleniu nieważności przedmiotowej umowy kredytowej. Samo bowiem istnienie możliwości wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji świadczyć będzie o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas, gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną (adekwatną do sytuacji prawnej powoda) ochronę prawną jego uzasadnionych interesów. W przypadku, gdy sporem o świadczenie nie będą mogły (ze swej natury) być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda, przyjąć należy, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 kpc, co w szczególności dotyczy żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, zwłaszcza, gdy konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie ograniczają się do aktualizacji obowiązku świadczenia, lecz dotyczą także innych aspektów sfery prawnej powoda (np. wpływają na określenie treści praw i obowiązków powodów jako dłużników pozwanego). W takiej sytuacji sama możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie nie wyczerpuje interesu prawnego w żądaniu ustalenia, co aktualizuje się zwłaszcza wtedy, gdy pozwany rości sobie według treści stosunku prawnego objętego powództwem z art. 189 kpc określone prawo do świadczenia ze strony powodów (np. żąda zwrotu udzielonego kredytu w wysokości obliczonej zgodnie z treścią kwestionowanej umowy). W takich sytuacjach nie sposób odmówić dłużnikowi dążącemu do wykazania, że nie jest zobowiązany do świadczenia w wysokości poszczególnych rat - przy wykorzystaniu zakwestionowanych klauzul indeksacyjnych - interesu prawnego w dochodzeniu żądania ustalenia

nieistnienia stosunku prawnego (tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 czerwca 2021 r., V ACa 127/21, Legalis nr 2601148).

Zdaniem Sądu, powodom przysługuje interes prawny w dochodzeniu ustalenia nieważności umowy. Pozytywne rozstrzygnięcie pozwoli im bowiem uniknąć ewentualnych sporów w przyszłości w zakresie wysokości świadczenia pieniężnego należnego pozwanemu bankowi. Umowa z dnia 17 lipca 2008 r. została zawarta na okres 240 miesięcy, tj. 20 lat i obecnie strony są nadal związane umową. Dopóki strony wiąże umowa, powodowie nie mogą domagać się rozliczenia umowy, bowiem żądania te zaktualizują się w przypadku ustalenia, że zaskarżone postanowienie umowne nie wiąże stron. Bez rozstrzygnięcia na przyszłość o zasadach rozliczenia kredytu, nie istnieje możliwość definitywnego zakończenia sporu. Rozstrzygnięcie roszczenia o ustalenie nieważności umowy zniesie stan niepewności strony powodowej w zakresie wysokości rat i sposobu ich rozliczania. Nie pozostaje w sprzeczności z tym wnioskiem fakt, że powodowie za okresy przeszłe mogą wystąpić (i wystąpili) z żądaniem zasądzenia zwrotu zapłaconych rat. W tym zakresie podstawą żądania powodów jest również twierdzenie o nieważności umowy. Nie można jednak pomijać, że zakresem res iudicata objęta jest sentencja wyroku, zaś przesłankowe ustalenie nieważności umowy i zasądzenie na tej podstawie kwot nienależnie wypłaconego świadczenia, nie będzie zawierało ww. rozstrzygnięcia w sentencji. Może więc dojść do sytuacji, w której pozwany będzie zobligowany do zwrotu kwot rat, ale nadal będzie domagać się kolejnych rat kredytu na przyszłość, zaś powodowie będą zmuszeni bronić się kolejnym powództwem tym razem o ustalenie, bądź w sytuacji wypowiedzenia umowy – powództwem przeciwegzekucyjnym. Ponadto uznanie braku interesu powodów skutkowałoby w istocie tym, że dopiero po spłaceniu kolejnych rat kredytu musieliby oni występować z kolejnymi żądaniem zwrotu nadpłaty. Nie istniałby bowiem mechanizm do przeliczania rat kredytu na bieżąco w sposób odmienny niż reguluje to umowa.

Kwestia ustalenia nieważności umowy będzie miała wpływ na roszczenie o wykreślenie hipoteki zabezpieczającej. Powództwa z art. 189 kpc i art. 10 ustawy z dnia 06 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tj. Dz.U. z 2017 r. poz. 1007, ze zm.) realizują odrębne kategorie roszczeń procesowych, stanowiące dwa niezależne środki ochrony prawnej, oparte na różnych przesłankach i zmierzające do osiągnięcia odmiennego celu. Powództwo z art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece służy uzgodnieniu treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym aktualnym na dzień orzekania. Zmierza do zaspokojenia roszczenia typu rzeczowego i pozostaje w ścisłym związku z ustrojową funkcją ksiąg wieczystych. Jest zatem właściwym instrumentem do rozstrzygnięcia sporu, której ze stron przysługuje prawo do nieruchomości objętej księgą wieczystą (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 16 lutego 2011 r., I CSK 305/10, OSNC – ZD z 2012 r. Nr 1, poz. 7, z dnia 11 grudnia 2007 r., II CSK 361/07, z 19 lutego 2003 r., V CKN 1614/00, z dnia 19 listopada 2004 r., II CK 152/04, z dnia 21 listopada 2002 r., IV CKN 1519/00 i z dnia 10 października 1985 r., II CR 281/85, OSNC 1986 roku Nr 7 - 8, poz. 125). Hipoteka wygasa na skutek wygaśnięcia wierzytelności (art. 94 ustawy o księgach wieczystych i hipotece). Tymczasem stosunek prawny wynikający z umowy kredytu w dalszym ciągu istnieje. Zatem dopiero ewentualne ustalenie nieważności umowy kredytu spowoduje możliwość wykreślenia hipoteki z księgi wieczystej.

W świetle wyżej wymienionych okoliczności nie ulegało żadnej wątpliwości Sądu, że powodowie posiadają interes prawny w ustaleniu nieważności przedmiotowej umowy.

Powodowie zarzucali w niniejszej sprawie nieważność umowy i takiego też ustalenia żądali. Najdalej idącym zarzutem powodów był zarzut bezwzględnej nieważności umowy z powodu jej sprzeczności z prawem, zasadą swobody umów, a także zasadami współżycia społecznego.

Umowa kredytu hipotecznego zawarta przez powodów i pozwanego obejmowała kwotę w PLN, która została przeliczona na (...), a następnie ponownie na PLN. Umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej stanowi szczególny rodzaj umowy kredytu bankowego, w której kredyt zostaje udzielony i wypłacony w walucie polskiej, a rozliczany w walucie obcej. Strony umawiają się bowiem, że kwota kapitału kredytu wyrażono początkowo w walucie polskiej zostanie – w drodze indeksacji – przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. W związku z tym w miejsce pierwotnego zobowiązania do zwrotu wskazanej w umowie kwoty wyrażonej w złotych powstaje zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji.



Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.).

Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Nieważność czynności prawnej może przy tym wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania. Zauważyć przy tym należy, jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 lutego 2019 r. IV CSK 329/18 (L.), w ramach wyrażonej w art. 353<sup>1</sup> k.c. zasady swobody umów mieści się przyzwolenie na faktyczną nierówność stron, która może się wyrażać nieekwiwalentnością ich wzajemnej sytuacji prawnej. Samo zatem stwierdzenie nierównomiernego rozłożenia ryzyka osiągnięcia korzyści i wysokości świadczeń obciążających tylko jedną lub obie strony umowy nie może w zasadzie wystarczyć do stwierdzenia, że czynność prawna narusza zasady słuszności kontraktowej i jest z tego powodu nieważna na podstawie art. 58 § 2 k.c.

Zgodnie z treścią art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy kredytowej przez strony (tj. Dz.U. z 2002 r., Nr 72 poz. 665 z późn. zm.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (ust.1). Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (ust.2).

Umowa kredytu jest umową dwustronnie zobowiązującą. Jak wynika z wyżej przytoczonego przepisu, przedmiotem kredytu jest określona kwota pieniężna, a co za tym idzie, kredytobiorca obowiązany jest do zwrotu ściśle określonej kwoty środków pieniężnych, którą wyznacza kwota kapitału udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Umowa kredytu ma również charakter odpłatny z uwagi na obciążenie kredytobiorcy obowiązkiem zapłacenia kredytodawcy odsetek i prowizji, które stanowią wynagrodzenie z korzystania ze środków pieniężnych udostępnionych przez bank. Ponadto umowa ma charakter konsensualny, gdyż wymaga uzgodnienia jej treści przez strony.

Strony uzgodniły kwotę kredytu, natomiast nie doszło do uzgodnienia wysokości świadczenia kredytobiorcy. Powodowie dowiedzieli się o wysokości kredytu przy jego wypłacie, po zastosowaniu dowolnie ustalonego przez pozwanego kursu (...). Brak określenia tego świadczenia wynikał z pozostawienia bankowi swobody w określaniu kursów waluty, do której kredyt był indeksowany i nieokreśleniu wysokości części kapitałowej w poszczególnych ratach, co uniemożliwiało wyliczenie wysokości każdej z rat. W konsekwencji powodowie według stanu na dzień zawarcia umowy w żaden sposób nie byli w stanie określić wysokości swojego zadłużenia (saldo kredytu). Kwota kredytu zgodnie z umową wyniosła 75.400 zł, zaś po przeliczeniu w oparciu o kurs pozwanego w chwili wypłaty wyniosła 75.399,99 zł (k.35).

Również zgodzić należy się z tym, że pozwany jednostronnie rozłożył ryzyko dotyczące wzrostu wysokości zobowiązania i z korzyścią dla siebie kształtował kursy walut kupna i sprzedaży. Miernik indeksacji służący określeniu wysokości świadczenia nie został przedstawiony w sposób umożliwiający jego obiektywne oznaczenie, a w konsekwencji nie został spełniony sam wymóg oznaczenia świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkowało w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia,

a zatem brakiem uzgodnienia tego elementu umowy. Zobowiązanie powodów ustalane było w walucie (...), która w okresie spłaty kredytu była podstawą określania wysokości kapitału pozostałego do spłaty oraz odsetek.

Stosownie zaś do art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istotą umowy jest złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron, przy czym uwzględnia katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień. W konsekwencji postanowienia umowne dające jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony jest sprzeczne z naturą umowy. Poprzez jednostronne określenie kursu (...) przez pozwany bank, powodowie dowiedzieli się o wysokości kredytu dopiero przy jego wypłacie. Zobowiązanie powodów ustalane było w walucie (...), która w okresie spłaty kredytu była podstawą określania wysokości kapitału pozostałego do spłaty oraz odsetek. Powyższe oznacza, że nie tylko wysokość kapitału kredytu była jednostronnie ustalona przez pozwanego, lecz w każdym okresie trwania kredytu pozwany naliczał dodatkowo odsetki od kapitału powstałego w wyniku zastosowania dowolnie ustalonego kursu (...).

Warunkiem powstania ważnego zobowiązania, którego treścią jest obowiązek spełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela, jest dokładne określenie treści tego świadczenia albo przesłanek pozwalających na jego dokładne określenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., III CSK 206/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2014 r., IV CSK 585/13). Przedmiotowa umowa posiada istotną wadę prawną, bowiem nie określa wysokości świadczenia powodów poprzez nieokreślenie kwot rat, w których miał być spłacany kredyt oraz nieokreślenie obiektywnego i jednolitego sposobu ich ustalenia. W dacie zawarcia umowy nie było możliwe określenie wysokości zobowiązania powodów.

W związku z powyższym postanowienia umowy kredytu dotyczące ustalenia kursów po jakich ustalona została wysokość kredytu do wypłaty oraz wysokość rat są nieważne ze względu na sprzeczność tych postanowień z naturą stosunku zobowiązaniowego. Na skutek stwierdzenia nieważności postanowień w zakresie odesłania do kursów ustalonych w tabeli banku, nie wiadomo, jaką kwotę kredytobiorca powinien spłacić, a także jak kwotę kredytu kredytodawca zobowiązany jest wypłacić powodom.

Nieważność tych postanowień pociąga za sobą nieważność całej umowy, ponieważ bez zakwestionowanych postanowień nie da się określić głównego świadczenia kredytodawcy (wysokości udzielonego kredytu w złotych polskich zgodnie z walutą wypłaty) oraz świadczenia kredytobiorcy (wysokości kredytu oraz poszczególnych rat podlegającego zwrotowi). Tym samym umowa nie zawiera już jednego z elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu, co czyni ją nieważną, ponieważ nieważnych postanowień nie da się w żaden sposób zastąpić.

Regulacja art. 58 § 1 kc pozwala na zastąpienie nieważnego postanowienia innym właściwym przepisem. W niniejszej sprawie nie da się jednak wskazać żadnego przepisu prawa, który przewidywałby, że na miejsce nieważnego postanowienia określającego kurs waluty do przeliczenia kwoty kredytu do wypłaty i raty kredytu wchodzi inne postanowienie. Nie istnieje bowiem żaden dyspozytywny przepis prawa, który znajdowałby zastosowanie w miejsce postanowień przewidujących denominację kredytu. Przy czym analizie podlega tu stan prawny na dzień zawarcia umowy. Niedopuszczalne jest bowiem uznanie, że możliwa jest następcza konwalidacja umowy od początku nieważnej (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 1990 r., III CZP 7/90). Ponadto sprzeczne z polskim porządkiem prawnym, jak i wynikające wprost z art. 3 kc jest wsteczne działanie prawa.

W sprawie nie znajduje zastosowania art. 358 § 2 kc, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy, a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie. Niezależnie jednak od powyższego przepis ten znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy kredytobiorca ma obowiązek wykonać swe zobowiązania w walucie obcej, a w przypadku przedmiotowej umowy kredytu zobowiązania stron miały być wykonane wyłącznie w walucie polskiej.

Sytuacji nie zmienia też to, że przepis art. 69 prawa bankowego w późniejszym czasie wzbogacony został o regulację odnoszącą się do kredytów indeksowanych oraz denominowanych. Zgodnie z ust. 2 pkt 4a tego artykułu, w przypadku

umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu winna określać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (wprowadzona ustawą antyspreadową, tj. ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku – o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw Dz.U. Nr 165, poz. 984). Powyższe nie skutkowało sanowaniem wadliwości umów zawartych wcześniej, natomiast potwierdziło, że umowy te wymagają stosownej korekty, a więc że ich treść jest wadliwa, a ich korekta jest niemożliwa na podstawie obowiązujących przepisów prawa. Nowelizacja dotyczyła przy tym tylko jednego z elementów umowy kredytowej, a mianowicie zasad określania sposobu i terminu ustalania kursów waluty, do której kredyt jest indeksowany. Innych elementów tej umowy zmiana przepisów nie dotyczyła i z tego względu nie mogła wpłynąć na ważność/nieważność żadnej konkretnej umowy jako całości. Za poglądem, że wejście w życie ustawy antyspreadowej nie spowodowało, że zamieszczone w umowie kredytowej klauzule waloryzacyjne, nieokreślające szczegółowo sposobu ustalania kursu waluty waloryzacji, przestały być abuzywne, opowiedział się m.in. Sąd Najwyższy w uchwale z 11 grudnia 2019 roku (sygn. akt V CSK 382/18, LEX 2771344) oraz Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 14 grudnia 2017 roku (sygn. akt I ACa 447/17, Legalis nr 1713633). Przede wszystkim jednak podkreślić należy, że gdyby ustawodawca chciał ustanowić skutek w postaci następczej konwalidacji nieważnych umów, to mógł to uczynić w nowelizacji prawa bankowego z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. Nr 165, poz. 984), a zamiast tego w art. 4 tej ustawy wskazał jedynie, że to strony powinny dokonać stosownej zmiany umowy.

Nie jest zatem możliwe zastąpienie wyeliminowanych z umowy postanowień, co czyni zawartą przez strony umowę nieważną od początku i w całości z powodu jej niewykonalności.

W konsekwencji, przedmiotową umowę należało uznać za sprzeczną z 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe oraz z art. 353<sup>1</sup> k.c., co w konsekwencji w świetle art. 58 § 1 k.c. czyni ją nieważną.

Co do zasady uznanie umowy kredytu za nieważną, wyłącza potrzebę jej kontroli pod kątem zarzucanej abuzywności klauzul indeksacyjnych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, gdyż za abuzywne można uznać tylko takie postanowienia umowne, które są ważne (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2011 r., III CZP 119/10).

Pomimo przywołanego podglądu Sąd poddał jednak ocenie klauzule umowne szczegółowo zawarte w § 2 pkt 2, § 7 pkt 1 umowy oraz § 5 pkt 16 ppkt 2, § 8 pkt 3, § 9 pkt 4 regulaminu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385<sup>1</sup> kc, ze względu na formułowane przez powodów zarzuty co do ich abuzywnego charakteru i wywodzone z tego skutki m.in. w postaci nieważności umowy kredytu (jako kolejny argument przemawiający za nieważnością umowy).

W zakresie ochrony praw konsumenta przed naruszeniami słuszności kontraktowej istnieją przepisy szczególne (w tym art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>3</sup> kc) wprowadzające instrument wzmożonej względem zasad ogólnych kontroli treści postanowień narzuconych przez przedsiębiorcę pod kątem poszanowania interesów konsumentów, a także szczególną sankcję mającą niwelować niekorzystne skutki zastosowania klauzul abuzywnych. Przepisy dotyczące nieuczciwych postanowień umownych stanowią implementację do krajowego systemu prawnego Dyrektywy 93/13, w kwestii ich szczegółowej wykładni, należy zatem odwołać się do znacznego dorobku orzeczniczego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Kluczowa w tym zakresie jest wykładnia art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, który nakłada na Państwa Członkowskie obowiązek zapewnienia, że „nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków” (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, Nr 7-8, poz. 79).

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1-4 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie

umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanej konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Przytoczony wyżej art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowi implementację art. 3 dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L Nr 95, s. 29 ze zm.), który stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Jak podkreślił Trybunał Sprawiedliwości UE wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawężyć do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że ustanowiony przez wspomnianą dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej. Wobec powyższego wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy rozumieć w ten sposób, iż powinien być on rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Od konsumenta wymagać można rozwagi, uważnego i krytycznego podejścia do przedstawianej mu oferty, połączonego z przeanalizowaniem udzielonych mu informacji. Jednakże podstawowym wymogiem pozwalającym na ocenę zachowania konsumenta jest uprzednie spełnienie przez przedsiębiorcę ciążących na nim obowiązków informacyjnych. Nie może znaleźć akceptacji próba nałożenia na konsumenta obowiązków, które w istocie sprowadzałyby się do założenia pełnej nieufności wobec przedstawianej mu przez przedsiębiorcę oferty i połączonych z tym informacji. Konsument nie ma obowiązku weryfikować udzielanych mu przez przedsiębiorcę informacji, poszukiwać w innych źródłach wyjaśnienia wszelkich niejasności, sprzeczności czy wreszcie ewentualnej nieprawdziwości przedstawianych mu danych i informacji. Nie może działać przy założeniu, że przedsiębiorca chce go oszukać, wykorzystać jego niedoświadczenie czy brak wiedzy. Przeciwnie – ma pełne prawo działać w zaufaniu do przedsiębiorcy, udzielanych mu przez niego informacji i w oparciu o nie dokonywać swoich wyborów. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Kwestia ta powinna zostać rozpatrzona w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, do których zaliczają się formy reklamy i informacji stosowane przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy kredytu (por. wyroki (...) z 20 września 2017 roku w sprawie C-186/16 i z 20 września 2018 roku, w sprawie C-51/17).

Rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Chodzi przy tym nie tylko o interesy ekonomiczne, ale też związane ze zdrowiem konsumenta, jego czasem zbędnie traconym, dezorganizacją toku życia, doznaniem przykrości, zawodu, wprowadzenia w błąd, nierzetelności traktowania.

W niniejszej sprawie powodowie podpisujący przedmiotową umowę kredytu bez wątplenia działali jako konsumenci. Kredytobiorcy występowali jako osoby fizyczne o kredyt w celu pokrycia kosztów zakupu nieruchomości. Zgodnie zaś z treścią art. 22<sup>1</sup> kc za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

W ocenie Sądu brak jest również podstaw do wyłączenia spornych postanowień umownych spod kontroli przewidzianej w art. 385<sup>1</sup> k.c. Pozwany bank, na którym spoczywał obowiązek wykazania, że postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej dotyczące wypłaty oraz spłaty kredytu przy wykorzystaniu przeliczenia waluty obcej, także w zakresie w jakim odsyłały do sporządzonych przez niego Tabel kursów, były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami, obowiązkowi temu w żaden sposób nie sprostał. Kluczowe jest natomiast, że umowę zawarto z wykorzystaniem wzorca umownego wykreowanego przez bank, zaś kwestionowane klauzule stanowiły jej integralny i nie zmodyfikowany w żaden sposób element. Taki sposób zawierania umowy wyklucza możliwość indywidualnego wpływania przez konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego, poza ustaleniem kwoty kredytu, ewentualnie wysokości oprocentowania, marży czy prowizji. Zaznaczyć bowiem należy, iż wpływ konsumenta musi mieć bowiem charakter realny i rzeczywiście zostać mu zaoferowany, a nie polegać na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy. Pozwany nie wykazał zresztą, aby powodom zaoferowano możliwość negocjowania postanowień umowy kreujących mechanizm indeksacji kredytu do (...). W ocenie Sądu indywidualnym uzgodnieniem umowy nie jest również to, że po zapoznaniu się z ofertą banku, zaproponowaniu przez przedstawiciela banku kredytu indeksowanego, konsumenci złożyli wniosek o udzielenie konkretnego rodzaju kredytu. Indywidualnym uzgadnianiem postanowień umowy nie jest też akceptacja propozycji banku zawarcia takiej umowy, przyjęcie oferty nie oznacza realnej możliwości, wpływu na kształt postanowień umowy przygotowanych na wzorcu przez bank, w tym wybór dnia płatności miesięcznej raty.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest już pogląd, że postanowienia umów o kredyt indeksowany bądź denominowany do walut obcych, pozostawiające bankowi swobodę przy ustalaniu kursów wymiany walut stosowanych przy rozliczaniu kredytu, są niedozwolone. Niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Wskazywano również, że określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron. Konsument jest wówczas pozbawiony możliwości określenia aktualnego poziomu zadłużenia, co może być szczególnie istotne przy wyższych różnicach kursów walut, bowiem kwestia dodatkowego obciążenia kontrahenta (wzrostu wartości wykorzystanej w złotych kwoty kredytu w stosunku do waluty obcej) w sposób zasadniczy wpływa na jego sytuację w stosunku kredytowym. Wcześniejsza informacja pozwala konsumentowi na odpowiednią kalkulację i uruchomienie ewentualnych działań, pozwalających na uniknięcie lub ograniczenie konsekwencji wzrostu kursu waluty kredytu indeksowanego, jeżeli umowa kredytu hipotecznego otwiera możliwości podejmowania takich działań. Ponadto brak szczegółowych elementów pozwalających także kredytobiorcy na określenie i weryfikację wysokości kursu waluty obcej tworzy istotną niejasność co do tego, na ile stosowany przez bank tzw. spread walutowy spełnia wyłącznie funkcję waloryzacyjną, w postaci ustalenia i utrzymania wartości świadczeń w czasie, a na ile pozwala także na osiągnięcie przez banki dodatkowego wynagrodzenia, obok innych „klasycznych” jego postaci, tj. odsetek kapitałowych i prowizji (por. wyroki SN z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, opubl. OSNC 2016 nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16 z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64, z dnia 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19, L.).

Zgodnie z obecnie przyjmowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego (por. wyroki Sądu

Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 7 listopada 2019 r. IV CSK 13/19, z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Zawarte w umowne postanowienia indeksacyjne stanowiły niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 - 4 k.c. wobec kumulatywnego spełnienia się wszystkich przesłanek w nim określonych w zakresie zasad przeliczania świadczeń uiszczanych przez powodów na rzecz banku oraz wypłaconej im kwoty z zastosowaniem kursu waluty (...) ustalonego przez bank w bankowej tabeli kursów do PLN.

W § 2 ust. 2 przedmiotowej umowy wskazano, że kredyt udzielony w PLN zostanie przeliczony na odpowiednią ilość (...). Kredytobiorcy nie otrzymali jednak waluty (...), a jej równowartość przeliczono na PLN, według kursu ustalonego przez Bank. Na dzień zawarcia umowy nie wiedzieli oni, jaką kwotę w (...) będą musieli spłacić, a to właśnie ta wielkość determinowała ich realne obciążenie kredytowe. Jednocześnie na dzień zawarcia umowy nie mieli możliwości uzyskania takiej informacji w oparciu o jednoznaczne i obiektywne kryteria, takie jak choćby kurs średni NBP. Wynikało to z faktu, że kwota wyrażona w (...) była określana jednostronnie przez Bank, w oparciu o ustalone przez siebie kursy, które decydowały o wysokości raty. Zgodnie § 7 ust. 1 umowy raty kredytu wyrażone były w walucie obcej i w dniu wymagalności były pobierane według kursu sprzedaży ustalonego przez Bank. Na dzień zawarcia umowy kredytobiorcy nie znali jednak ani wysokości poszczególnych rat ani wysokości całości swojego zobowiązania. Raty kredytu miały być pobierane z rachunku prowadzonego w PLN, wskazanego w umowie. Powyższe regulacje były dodatkowo uszczegółowione w regulaminie w § 5 pkt 16 ppkt 2, § 8 pkt 3 i § 9 pkt 4 regulaminu.

Powodowie wykazali, że przedmiotowa umowa o kredyt nie precyzowała dostatecznie sposobu ustalania kursu wymiany walut banku. A zatem przeliczenia w zakresie samej kwoty kredytu jak i rat kredytu odbywały się w oparciu o kursy banku, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu (...) nie doznawało żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Bank mógł wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związanych z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek walutowy i miał możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Kredytobiorcy nie byli w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich z umowy konsekwencje ekonomiczne. Na dzień zawarcia umowy powodowie nie wiedzieli, jaką kwotę będą musieli spłacić, a to właśnie ta wielkość determinowała ich realne obciążenie kredytowe. Jednocześnie na dzień zawarcia umowy nie mieli możliwości uzyskania takiej informacji. Wynikało to z faktu, że kwota wyrażona w (...) była określana jednostronnie przez bank, w oparciu o ustalone przez siebie kursy, które decydowały o wysokości raty. Następstwem wprowadzenia do umowy łączącej strony mechanizmu indeksacji kredytu do waluty obcej było również rażąco nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami ryzyka wynikającego z wyrażenia wysokości zobowiązania konsumenta w walucie obcej, której kurs podlega nieograniczonym zmianom.

Bank przy tym uwzględniał inny kurs (...) przy przeliczaniu wartości wypłaconego kredytu (kurs kupna) i inny przy obliczaniu wartości raty spłaty kredytu (kurs sprzedaży). Kursy wykorzystywane przez bank nie są zatem kursami średnimi, a kursami kupna i sprzedaży, a więc z zasady zawierają wynagrodzenie - marżę banku za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość jest zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu poprzez wyznaczenie w tabelach kursowych kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu (różnica między kursem sprzedaży i zakupu waluty obcej) przy pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu, bez wątpienia narusza jego interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Mianem spreadu określa się wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty. Między stronami nie dochodziło do transakcji wymiany walut. Pobieranemu od strony powodowej spreadowi nie odpowiadało żadne świadczenie banku. W istocie była to prowizja na rzecz banku, której wysokości strona powodowa nie mogła oszacować. Wysokość tej prowizji zależała wyłącznie od banku. Treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej umowy. Zróznicowanie przyjętego kursu dla uruchomienia i spłaty kredytu nie znajduje żadnego uzasadnienia. W

szczegółności nie są nim ewentualne transakcje zawierane przez bank na rynku walutowym, gdyż jest to okoliczność leżąca poza stosunkiem prawnym łączącym kredytobiorcę i bank, co potwierdza, że wprowadzenie do tego stosunku prawnego określonych rozwiązań miało nastąpić jedynie w celu ochrony interesów przedsiębiorcy, bez związku z interesami konsumenta. Pozwany nie wykazał zresztą, aby dokonywał takich transakcji i ponosił koszty z tym związane odpowiadające stosowanemu spreadowi walutowemu. Zróznicowanie rodzaju kursów przeliczeniowych powodowało, że w dniu wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta, które ma spełnić na rzecz banku jest wyższa od kwoty udzielonego i wykorzystanego kredytu, co niewątpliwie stanowi naruszenie interesów konsumenta. Celem klauzul waloryzacyjnych nie jest zaś przysparzanie dochodów jednej ze stron umowy.

Dostrzec również należy, iż informacja o ryzyku walutowym nie została przez bank przedstawiona kredytobiorcom w sposób pełny i zrozumiały, a tym bardziej o podwyższonym standardzie adekwatnym do długoterminowego charakteru stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64, wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 3 stycznia 2020 r., XXV C 2514/19, L.). Dla wypełnienia przez bank obowiązków informacyjnych w zakresie obarczenia konsumenta ryzykiem kontraktowym nie jest wystarczające przedstawienie informacji o standardowej treści (oświadczenie obejmowało kredyty złotówkowe oraz z 3 obcych walutach), że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca. Natomiast zamieszczenie w informacji dodatkowo tabeli wariantów tej zmiany dla waluty (...) sporządzonej przy użyciu języka branży finansowej nie stanowi adekwatnego środka do przekazywania informacji o tym ryzyku. Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, na nabycie nieruchomości stanowiącej z reguły dorobek życia przeciętnego konsumenta, mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego i zrozumiałego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. Bank wystawiał bowiem na nieograniczone ryzyko kursowe kredytobiorców, którzy nie mieli zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotówkowego, czego bank jako profesjonalista był świadom, oferując tego rodzaju produkt celem zwiększenia popytu na swoje usługi. W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od uzyskanej w następstwie kredytu, mimo dokonywania regularnych spłat (zob. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 listopada 2019 r. II CSK 483/18). Przetawione w niniejszej sprawie dowody, w świetle twierdzeń strony powodowej, nie dają podstaw do ustalenia, że bank wykonał obowiązek informacyjny w tym zakresie w sposób, dający stronie powodowej pełne rozeznanie co do istoty transakcji.

Pokreślić przy tym należy, iż istotą zakwestionowanego mechanizmu w ramach przedmiotowej umowy jest nie tyle samo ryzyko kursowe, co fakt, że w ramach tego ryzyka bank umożliwił sobie pozyskiwanie od powodów jako konsumentów dodatkowego źródła dochodu poprzez wprowadzenie możliwości kreowania wysokości ustalanych kursów (...) do PLN bez możliwości jakiegokolwiek kontroli ze strony kredytobiorcy, nie wyjaśniając w żaden sposób, co będzie wpływać na tabelę kursową banku.

(...) zawarte w § 2 pkt 2, § 7 pkt 1 umowy oraz § 5 pkt 16 ppkt 2, § 8 pkt 3, § 9 pkt 4 Regulaminu niewątpliwie prowadzą do rażącego naruszenia interesów konsumenta, gdyż brak jest sprawiedliwego i uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron umowy, a jednocześnie konsument nie dysponuje, zgodnie z postanowieniami umowy, żadnym instrumentem, który pozwoliłby mu na ograniczenie ponoszonego ryzyka kursowego, a w szczególności zmianę sposobu wykonywania umowy wraz z niekorzystnym ukształtowaniem się kursu walut w sposób pozwalający na przywrócenie sprawiedliwego i uczciwego wyważenia praw i obowiązków stron umowy. Przewidziane w umowie przewalutowanie kredytu nie stanowi swobodnego uprawnienia kredytobiorcy, a zostało pozostawione uznaniu i ocenie banku, w szczególności w zakresie zdolności kredytowej. Nadto ze względu na znaczą różnicę wysokości stawek referencyjnych LIBOR i WIBOR, konsument może być zainteresowany przewalutowaniem dopiero po zaktualizowaniu się ryzyka kursowego. Przewalutowanie kredytu doprowadzi zatem do usankcjonowania skutków rażąco nierównomiernego rozłożenia ryzyka kursowego między stronami. Dlatego też, mimo że konstrukcja kredytu indeksowanego do waluty obcej nie jest sprzeczna z prawem, jak również nie można ogólnie wykluczyć możliwości

jej stosowania w umowach zawieranych z konsumentami, w przypadku spornych postanowień należało uznać je za niedopuszczalne.

W konsekwencji uznać należało, że kwestionowane klauzule w zakresie kursów walut są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumenta.

Na powyższą ocenę Sądu nie wpływa w żadnej mierze fakt zawarcia przez strony Aneksu nr (...), na mocy którego umożliwiono powodowi spłatę kredytu bezpośrednio w (...). Przede wszystkim zwrócić należy uwagę, iż kontrola incydentalna wzorca umownego obejmuje stan rzeczy obowiązujący w momencie zawierania danej umowy, co wynika już z treści art. 385<sup>2</sup> kc. Ponadto skutek niezwiązania konsumenta niedozwoloną klauzulą obowiązuje *ex tunc*, od początku trwania stosunku prawnego. W uzasadnieniu uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17 (Monitor Prawniczy rok 2018, Nr 14, str. 724), powołując się na orzecznictwo m.in. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21 lutego 2013 r., C-472/11, pkt 31 i 35, wskazano, że warunkiem sanowania niedozwolonych postanowień umownych wskutek późniejszego zdarzenia, niezależnie, czy zdarzeniem tym jest jednostronna czynność konsumenta, czy aneks do umowy, jest świadoma, wyraźna i wolna zgoda konsumenta, która musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia, natomiast wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia. Zasada autonomii woli pozwala konsumentowi na rezygnację z dobrodziejstw, które wiążą się dla niego z dotykającą przedsiębiorcę sankcją z art. 385<sup>1</sup> § 1 kc, niemniej wykluczone jest pozbawienie konsumenta nabytej ochrony wyrażającej się w korzystnym dla niego ukształtowaniu stosunku prawnego łączącego go z przedsiębiorcą wskutek wyeliminowania klauzul abuzywnych - bez jego wyraźnej i świadomej zgody, w szczególności w ten sposób, że pod pozorem zaoferowania mu podpisania korzystnego aneksu, eliminującego abuzywną klauzulę, która w rzeczywistości zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 kc nigdy go nie wiązała, przedsiębiorca doprowadziłby do korzystnego dla siebie skutku - ustanowienia klauzuli już nieabuzywnej, jednak kształtującej jego prawa i obowiązki korzystniej względem stanu prawnego wywołanego zastosowaniem sankcji z art. 385<sup>1</sup> § 1 kc. Treść zawartego przez strony Aneksu nr (...), nie wskazuje na świadomą, wolną i wyraźną zgodę powodów na rezygnację ze skutków zastosowania wobec pozwanego sankcji wynikającej z dyrektywy 93/13. W toku procesu pozwany nie wykazał, że intencją stron zawierających Aneks nr (...) było też dokonanie nowacji. Umożliwienie powodowi dokonywania spłat w walucie, do której kredyt jest indeksowany, nie stanowiło odnowienia, a wyłącznie chęć uniknięcia przez powodów stosowania przez bank mechanizmu indeksacji, jednak zmiana ta w żadnym zakresie nie wpływała na raty uiszczone przed dniem wejścia w życie Aneksu nr (...). Ponadto skoro w pierwotnym brzmieniu umowy, ustalenie wysokości salda nastąpiło w sposób przekraczający naturę i istotę zobowiązań umownych (co zostanie szerzej poruszone w dalszej części uzasadnienia), to nie sposób przyjąć, aby Aneks nr (...), który w żaden sposób nie odnosi się do chwili ustalenia salda kredytu w (...), mógł stanowić ważną nowację spornego zobowiązania, naprawę wadliwego stosunku prawnego w sposób zamierzony przez tzw. ustawę antyspreadową. Aneks ten nie odnosił się bowiem do arbitralnie ustalonego przez bank kursu stosowanego do przeliczenia wypłaconej w złotych polskich kwoty kredytu na franki szwajcarskie, ograniczając się do przeliczenia ww. kwoty zadłużenia (ustalonej z wykorzystaniem abuzywnego spreadu banku) na wysokość rat kapitałowo-odsetkowych, i to tylko należnych po zawarciu tego Aneksu (przyszłych rat). Aneks nr (...) został podpisany celem wyeliminowania stosowania kursu waluty ustalanego przez pozwany bank, który był wyższy niż kursy oferowane w kantorach. Jego skutki odnosiły się wyłącznie na przyszłość, nie wpływając w jakikolwiek sposób na spełnione już świadczenia. W konsekwencji nie stanowi on nowacji.

Przewidziana zaś w regulaminie możliwość zastrzeżenia w umowie przez kredytobiorcę spłaty kredytu w walucie obcej nie wpływa na treść analizowanej umowy, która przewidywała jedynie spłatę w złotych.

Następnie należało ocenić skutki, jakie wiązały się z uznaniem spornych klauzul umownych za niedozwolone.



W przypadku stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy nie jest możliwe z prawnego punktu widzenia, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17 i z dnia 5 czerwca 2019 r. w sprawie C-38/17, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 oraz z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty.

Mając na uwadze powyższe poglądy Trybunału Sprawiedliwości UE, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18 uznał, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR, ponadto wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

Eliminacja klauzul abuzywnych nie może prowadzić do zmiany prawnego charakteru stosunku obligacyjnego. Przepis art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich wskazuje, że po eliminacji abuzywnych zapisów umownych umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Zdaniem Sądu taka możliwość dalszego trwania umowy nie istniała, skoro zniekształcona została istota analizowanej umowy.

W ocenie Sądu, niemożliwe jest natomiast zastąpienie kwestionowanych klauzul przepisami dyspozytywnymi. Odnosząc się do tej możliwości, przypomnieć należy, że w świetle wiążącej wykładni dokonanej przez (...) (wyrok z dnia 3 października 2019 r., C-260/18), uzupełnianie umowy przepisami dyspozytywnymi jest uzależnione od niemożności utrzymania umowy w mocy i zgody konsumenta na takie uzupełnienie. Powodowie takowej zgody nie wyrażają. Poza tym nie pozwala na to art. 56 kc, odwołujący się do zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów, a w prawie polskim brak jakiegokolwiek innego nadającego się do zastosowania przepisu. W szczególności przepisem takim nie jest art. 358 kc oraz art. 354 kc.

Należy też zauważyć, że podmiot przygotowujący ramową umowę, mógł zaproponować w niej zapisy umowne odbiegające od przepisów dyspozytywnych określonych w prawie cywilnym. Jeżeli jednak się na to zdecydował, to musi liczyć się ze wszystkimi tego konsekwencjami, a więc również z tymi, że w późniejszym czasie postanowienie takie zostanie uznane za abuzywne i w konsekwencji nie będzie stosowane. Nie oznaczało to jednak możliwości powrotu do przepisu dyspozytywnego; ten bowiem wolą twórcy umowy został zmodyfikowany. Skoro zaś autor umowy był profesjonalistą zwłaszcza w obrocie kredytowym, musiał się liczyć z wszystkimi skutkami uznania postanowień umownych za abuzywne i nie było racjonalnych podstaw, dla których miałyby on mieć możliwość zastosowania przepisów, które własną decyzją wyłączył. Dopuszczenie powyższego powodowałoby, że Bank zawsze mógłby wpisywać do umów klauzule abuzywne wiedząc, że jeśli za takie zostaną uznane, to i tak jego interesy będą chronione poprzez zastosowanie przepisu dyspozytywnego, z którego celowo w umowie zrezygnował.

Z przytoczonych względów w zakresie klauzul indeksacyjnych Sąd na podstawie art. 189 kpc w zw. z art. 58 § 3 kc w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 kc uznał, że umowa kredytowa będąca przedmiotem sporu jest nieważna w całości, o czym orzekł jak w pkt I wyroku.

Nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony, skutkowałą uznaniem za zasadne także sformułowanego w pozwie żądania powodów dotyczącego zasądzenia na ich rzecz świadczeń spełnionych przez nich na rzecz pozwanego.

Zgodnie z art. 405 kc kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Natomiast zgodnie z art. 410 § 1 i 2 kc przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, tj. takiego, w którym ten, kto je spełnił nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W niniejszej sprawie występują dwa możliwe rozwiązania w zakresie obliczenia należnej powodowi kwoty – poprzez zastosowanie teorii dwóch kondykcji lub teorii salda.

Sąd miał na względzie także aktualne stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 (Legalis nr 2532281), w której Sąd Najwyższy przesądził, że w przypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytowej, umowę należy rozliczyć zgodnie z teorią dwóch kondykcji.

Teoria ta opiera się na założeniu, że w sytuacji, kiedy na skutek nieważności umowy obie strony stały się bezpodstawnie wzbogacone, każdej z nich przysługuje odrębne roszczenie, które może być dochodzone niezależnie od roszczenia drugiej strony. Takie roszczenie może zostać potrącone, jak również może być dochodzone w drodze powództwa wzajemnego (zob. wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 21 listopada 2019 r., XXV C 505/19, L.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 lipca 2019 r., VI ACa 1712/17; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 stycznia 2019 r., VI ACa 7/18). Dla aktualizacji roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia – poza wykazaniem jednej z kondykcji opisanych w art. 410 § 2 kc. wystarczające jest wykazanie samego przesunięcia majątkowego pomiędzy zubożonym (solvens) a wzbogaconym (accipiens) będącego następstwem spełnienia nienależnego świadczenia, gdyż ze swej istoty spełnienie tego świadczenia spełnia przesłankę zubożenia, zaś jego otrzymanie - kryteria wzbogacenia (tak też Sąd Najwyższy w wyrokach z 15 maja 2014 r., II CSK 517/13, LEX nr 1488794, z 29 listopada 2016 r., I CSK 798/15, LEX nr 2183475, zob. także wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344). Bez znaczenia w sprawie pozostawało to, czy pozwany faktycznie rozporządził środkami finansowymi otrzymanymi w ramach spłat rat kredytu, choćby na pokrycie własnych zobowiązań i nie zachodzi w tym wypadku potrzeba ustalenia, czy wzbogaciło ono odbiorcę (accipiens). Samo bowiem spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia restytucyjnego.

Brak zastrzeżenia przez kredytobiorców zwrotu spełnianego świadczenia (rat kredytu) nie niweczył skuteczności roszczenia, gdyż jak wynika z art. 411 pkt 1 kc spełnienie świadczenia w wykonaniu nieważnej czynności prawnej rodzi obowiązek zwrotu, nawet jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie jest do tego zobowiązany. W niniejszej sprawie podstawą prawną świadczenia była nieważna czynność prawna, która nie stała się ważna mimo spełnienia świadczenia, a w takim wypadku wiedza spełniającego świadczenie, że nie był do świadczenia zobowiązany, nie zwalnia odbiorcy świadczenia do jego zwrotu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2018 r., I CSK 575/17, Legalis nr 1829409).

W sprawie nie znajduje również zastosowania również wyłączenie z art. 411 pkt 2 kc (zasady współżycia społecznego), albowiem skutki stosowania przez bank niedozwolonych postanowień umownych nie mogą podlegać ochronie prawnej. Świadczenie spełnione przez kredytobiorców w następstwie nieważnej umowy kredytowej nie może być kwalifikowane jako czyniące zadość zasadom współżycia społecznego, skoro to właśnie zastosowanie przez bank wzorca umownego zawierającego klauzule abuzywne należało oceniać w kontekście naruszenia dobrych obyczajów.

W art. 410 § 2 kc w sposób enumeratywny wymieniono cztery sytuacje (kondykcje) kreujące obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia i komplementarne do niego roszczenie o jego zwrot. W sprawie znajduje zastosowanie teoria dwóch kondykcji, którą należy rozumieć jako konstruującą po obu stronach nieważnej czynności prawnej niezależne roszczenia o zwrot spełnionego świadczenia. T. stanowisko należy już uznać za ugruntowane w orzecznictwie Sądu

Najwyższego. W szczególności należy odwołać się w tej mierze do uchwały Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r. (III CZP 11/20), w której wyjaśniono, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 kc w zw. z art. 405 kc), niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu, czy też uchwały z 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21, której Sąd Najwyższy nadał moc zasady prawnej), w której wyjaśnił, że jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 kc), zastrzegając jednocześnie, że kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna.

Umowa, która nie może wiązać bez niedozwolonego postanowienia, jest w całości bezskuteczna, a w konsekwencji konsument i kredytodawca mogą żądać zwrotu świadczeń spełnionych na jej podstawie jako nienależnych (art. 410 § 1 kc). Roszczenia stron mają charakter odrębny (niezależny), co oznacza, że nie ulegają automatycznie wzajemnej kompensacji i konsument może żądać zwrotu w całości spłaconych rat kredytu niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. W konsekwencji kwota łączna, jaką powodowie spłacili stanowi świadczenie nienależne.

Pozwany bank w wykonaniu umowy kredytu spełnił na rzecz powodów świadczenie w kwocie 75.400 zł, przy czym wypłacił im kwotę 75.000 zł. W okresie od 23.08.2008 r. do 23.06.2021 r. powodowie spłacili 25.889,96 zł i 19.931,97 CHF. Ponieważ podstawa prawna tego świadczenia odpadła, zostało ono spełnione nienależnie i podlega zwrotowi.

Sąd nie uwzględnił zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwanego.

Odnosnie żądania ustalenia, wskazać należy, iż zgodnie z wyrokiem (...) z dnia 10 czerwca 2021 roku w połączonych sprawach C-776/19 do C-782/19 (pkt 39) nie ulega przedawnieniu roszczenie konsumenta o stwierdzenie nieuczciwego charakteru warunku znajdującego się w umowie zawartej między przedsiębiorcą a tym konsumentem. Natomiast co do roszczenia powodów o zapłatę, wskazać należy, jaki jest termin przedawnienia. Roszczenia powodów o zapłatę nie można uznać za świadczenie okresowe, w konsekwencji wyłączona jest możliwość zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia przewidzianego w przepisie art. 118 kc. Skoro umowa jest nieważna, to nie ma podstaw do rozróżnienia odsetkowej i kapitałowej części rat, gdyż w ogóle nie doszło do skutecznego ustalenia ratalnej spłaty. Zastosowanie ma zatem 10-letni okres przedawnienia zgodnie z art. 118 kc w zw. z art. 5 ust. 3 ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 roku (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104). Co do kwestii początku biegu terminu przedawnienia, to z uwagi na zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli umownej (i uniknięcia w ten sposób skutków nieważności umowy) albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli niedozwolonej stosownym przepisem (por. wyrok (...) z 3.10.2019 r. w sprawie C - 260/18, pkt 55, 67), należy uznać, że termin przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnie spełnionego świadczenia może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę - konsumenta wiążącej (świadomej, wyrażonej i swobodnej) decyzji w tym zakresie. Dopiero bowiem wtedy można przyjąć, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, a strony mogą zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (art. 120 § 1 zd. 1 kc) - (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11.12.2019 r., V CSK 382/18, nie publ., uchwała Sądu Najwyższego z 16.02.2021 r., III CZP 11/20, lex 3120579, wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 22.04.21 r., C-485/19).

W niniejszej sprawie powodowie podjęli ostateczną decyzję co do powołania się na całkowitą nieważność umowy dopiero w dacie sporządzenia pozwu. Pozwany nie wykazał, by powodowie wcześniej wystąpili z podobnym żądaniem.

W rezultacie Sąd orzekł jak w pkt II wyroku, zasądzając od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę 25.889,96 oraz kwotę 19.931,97 CHF.

Na podstawie art. 481 kc Sąd zasądził od powyższej kwoty odsetki ustawowe za opóźnienie zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 24 września 2021 roku do dnia zapłaty, tj. od dnia następnego od dnia doręczenia odpisu pozwu. Zobowiązanie do zwrotu świadczenia nienależnego należy do tzw. zobowiązań bezterminowych, w których termin

spełnienia świadczenia nie jest z góry oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, wobec czego spełnienie winno nastąpić niezwłocznie po wezwaniu do wykonania zgodnie z art. 455 kc. Mając na uwadze powyższe oraz treść art. 455 kc.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu wydane zostało na podstawie przepisu art. 98 k.p.c.

Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6.434 zł tytułem kosztów procesu, na którą składa się: opłata od pozwu – 1.000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa każdego z powodów – 34 zł i koszty zastępstwa procesowego – 5.400 zł w wysokości stawki minimalnej określonej w § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (tj. Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

SSO Alina Gąsior

z/ odpis doręczyć pełnomocnikowi pozwanego